

Gazeta Śląska

Organ Chrześcijańskiej Demokracji

KATOWICE, ULICA MARSHAŁKA PIŁSUDSKIEGO Nr. 43 — TELEFON KATOWICE 260

Nr. 40

Katowice, sobota, 25 listopada 1928 r.

Rok I.

Szkoła a obywatel Państwa.

Tyle lat spędzonych pod twar-
dem panowaniem wroga, tyle chwil,
kiedy każde lepsze drgnienie pol-
skiej duszy starano się stłumić w
zarodku, nauczyło ludzi tęsknić do
chwili wolności, wytchnienia, odpo-
czynku.

Gdy płacz dzieci, męczonych
przez zaborców w niebo ulatał, gdy
drobne główki, mozoliły się, by zgłębić
tajniki żmudnej gramatyki niemieckiej,
w piersiach polskich zrywał się bunt
straszny, wypływający w świat pieśnią
rozpaczy i leciał „z dymem pożarów”
przed tron Najwyższego, niosąc Mn głu-
chą skargę polskiej ziemi i rzewną
prośbę. A z dźwiękami tych prośb nios-
ło echo szept błagalny: „Wróć nam
wolność, wróć swobodę, daj, by drobne
dzieci nasze, przyszłość narodu nie
deprawowano, nie zatrutowano im dusz
jadem nienawiści, nie pozwól im mę-
czyć się od zarania życia.

Daj nam polską naszą szkołę, gdzie
bił będzie wielkie serce, gdzie szlachet-
nieć będą serca przyszłych obywateli i
wraz z zasobem wiedzy powiększać się
będzie skarbiec cnót i zalet!”

Przyszła wolność, a z nią rozwarły
się wrota setek szkół, rozmieszczonych
po wszystkich zakątkach ziemi naszej
i wołają serdecznie: „Pójdź, dziatwo
kształcić swe serca, pójdź!”

Ileż drgnień radosnych wyrzesały
dusze na dźwięk tego tak długo oczę-
kiwanego złotego rogu! Ileż odruchów
sympatii zaufania, wdzięczności rozbu-
dziło spełnienie marzeń i pragnień.

Tylko, niestety, pewna część spo-
łeczeństwa, wśród niego nawet star-
sza generacja patrzy na tę przemianę
radosną dziwnie obojętnie i z niedowie-
rzeniem, nie dając sobie sprawy, jaką
rolę w życiu społecznym i narodowym
odgrywa szkoła.

Dajcie mi pióro i kartę białą, na-
uczcie piórem wodzie w potrzebie! Tak
wołał Wł. Syrokomla. A Wolfgang
Goethe, największy poeta niemiecki,
umierając wołał: „Światła! więcej świat-
ła!” On wiedział, że bez oświaty niema
szczęścia, ani doli, tylko bieda i upadek.

A przecież szkoła jest jednym z
najpotężniejszych miejsc, z którego o-
świata szerokim strumieniem płynie
między wszystkie warstwy narodu i
dlatego winno społeczeństwo otaczać
ją serdeczną opieką i ochotnie pósy-
łać do niej dziatwę. Szkoła wycho-
wuje przyszłych obywateli państwa;
tam od samego zarania wpaja się w
komórki mózgowe zamyślanie do
dziejów Polski, utrwała się na mózgo-
wnicy dziecięcy obowiązek, jakie ciąży
na barkach każdego Polaka.

Kiedy w roku 1871 Niemcy pobili
Francję, twierdzono powszechnie, że
wojnę tę wygrał nauczyciel niemiec-
ki, który uczył dzieci miłości oyczy-
ny, i oświecając je, stworzył z biegiem
czasu żołnierza o silnym duchu naro-
dowym.

My szczególnie musimy się za-
stać nad tworzeniem obywateli o
silnym duchu narodowym. Zmusza nas
do tego nieszczęśliwe położenie geo-
graficzne naszego państwa, organiczo-
nego tak z zachodu i ze wschodu dwo-
ma sąsiadami, byłymi zaborcami, któ-
rym ciągle uśmiecha się polityka za-
bórcza.

Nie należy do sztuki stworzyć silną ar-
mję pod względem liczebnym, zwalając
żołnierzy do szeregów pod groźbą kary
lub ściągając ich przymusowo, gdyż ta-
ką armję, jak doświadczenie nas nau-
czyło, lada podmuch zdolen jest obro-
cić w perzynę i w dzikie niepodporząd-
kujące się hordy. Taka armja nie może
być ostoją państwowości. Państwu za-
leży na tem, aby ci, którzy mają być
obrońcami granic, stanęli do apelu z
własnych pobudek, kierowani służ-
niem dobrej sprawie i miłością ojczyzny.
Lecz któż ma przygotować dla państwa
takich obywateli? Jedyne szkoła, która
wszczepia w młode pokolenia zamiło-
wanie do własnego gniazda, tworząc
z nich już za młodu bohaterów, zwar-
tych w jedną romadę. To prawda, iż
bardziej lichego materiału na żołnierza,
jak przymusowo ściągnięty żołnierz nie-
ma na świecie. Wszystko to, co zalicza-
my do wad żołnierskich, w najwyższym
stopniu posiadają tacy żołnierze, więc:
tchórzostwo, brak przywiązania do pań-
stwa, a zatem brak wierności i poczu-
cia obowiązku, brak honoru żołnierskie-
go, brak karności, symulacja i uchyla-
nie się od ciężkiej, a zwłaszcza fron-
towej służby.

Czy może ktoś być dobrym, peł-
nym poświęcenia żołnierzem bez mi-
łości ojczyzny i poczucia honoru, z któ-
rych to cnót kardynalnych rodzą się dal-
sze cenne zalety wojskowe, jak zdolność
zupełnego poświęcenia się, szlachetność,
rycerskość, bezinteresowność?

Któż wiec ma państwo przygotować
takich obywateli, czy tylko władza wojs-
kowa jest powołana do tego? Nie! Do
współdziałania w tej mozolnej pracy
powołane jest całe społeczeństwo prze-
devszystkiem ława szkolna.

Władze wojskowe otrzymują już
dorosłych obywateli, czyli owoc już
dojrzały, który ma przygotować się do
obrony państwa i tym już zapóźno
kształcić obrońcę pleśnią serca, gdyż
doświadczenie uczy, że daleko łatwiej
zaszczepić latorośl w czasie jej roz-
woju.

Szkoła właśnie, mając w pieczy
młodzież, ma obowiązek zaszcze-
pić w nich zdrowe zasady, ukształtować
młode serca na wzór serc tylu bo-
chaterów narodowych, którzy nieza-
pomniani przeszli do historii.

Ktoś słusznie zauważył, że jakie
jest społeczeństwo, takie jest pań-
stwo, a społeczeństwo będzie takie,
jaka jest młodzież nasza, która w
przyszłości powołana zostanie do
spełnienia szczytnego zadania.

Ale tę młodzież trzeba przygo-

tować i odpowiednio wychować. o-
ile szkoła spełni w najdrobniej-
szych szczegółach swoje zadanie, a
społeczeństwo, rozumiejąc doniosłość
współpracować z nią będzie,
to już dzisiaj śmiało twierdzić mo-
żemy, że przyszłość przed nami, że

wychowamy obywateli wiernych przy-
siedze i obowiązkowi, którzy wy-
trwają na posterunkach do ostat-
niego tchu, do ostatniej kropli krwi,
i potrafią śmiało spojrzeć śmierci
w oczy i zginąć za Polskę.
S.

Kronika Telegraficzna

ŻYCZENIA ANGLI DLA POLSKI.

Z okazji święta 10-ciolecia wskrze-
szenia Państwa Polskiego odbyła się
wymiana depesz między lordem an-
gielskim Cusheadun, zastępującym min.
spraw zagr. Wielkiej Brytanji a min.
Zaleskim. Lord Cusheadun wyraził
radość ze szczęśliwego przywołania
Polski do jej dawnego historycznego
znaczenia pośród narodów i zajęcia
właściwego stanowiska, jako doniosłego
czynnika w sprawie pokoju i postępu
Europy.

ATTACHE PRASOWY W PRADZE.

Na miejsce ustępującego z dniem
1. grudnia r. b. attaché prasowego przy
poselstwie polskim w Pradze, p. Wac-
ław Czołnowskiego, wyznaczony zo-
stał p. Grużewski, który dotychczas pra-
cował w referacie litewskim w centrali
M. S. Z. P. Grużewski wyjechał już
przed kilkoma dniami do Pragi celem
objęcia nowego stanowiska.

Doradca Rządu Polskiego

Devey o swoim pobycie w Moskwie

MOSKWA, 17 II. (PAT.). Powracając po
4-ro dniowym pobycie doradca finanso-
wy rządu polskiego Dewey oświadczył
moskiewskiemu korespondentowi PA-
T-a co następuje:

Podróż do Moskwy w towarzystwie żo-
ny i dwojga starszych dzieci odbyłem
tylko dla własnej przyjemności ze wzglę-
du na osobiste moje zainteresowanie
Naturalnie jako doradca finansowy rzą-
du polskiego interesuje się organizacją
sąsiednich krajów. Skorzystałem z mojej
bytności w Rosji, aby z tą sprawą bezpo-

NOWY WICEWOJEWODA WILEŃSKI

Naczelnikiem wydziału w Urzę-
dzie Wojewódzkim mianowany został
p. St. Kirtiklis, pełniący dotychczas
prowizorycznie te funkcje. Jednocześ-
nie p. Kirtiklisowi zostały powierzone
obowiązki wicewojewody wileńskiego.

ATTACHE WOJSKOWY W BUKARESZCIE

Na miejsce majora Ludwiga, któ-
ry został odwołany ze stanowiska at-
taché wojskowego Rzplitej Polskiej
w Bukareszcie, obejmuje to stanowisko
mjr. Michałowski, obecny attaché woj-
kowy w Londynie.

POSEŁ BADER W WARSZAWIE.

Posel polski w Wiedniu, dr. Ka-
rol Bader, przybył w sprawach służ-
bowych do Warszawy. Posel Bader
pozostanie w Warszawie dni kilka ce-
lem załatwienia szeregu spraw, zwi-
ązanych z uregulowaniem polsko - au-
strjackich stosunków handlowych

**Czytajcie i abonujcie
„Gazetę Śląską“.**

Bez maski, bez obłonek i bez ogródek!

Pancernik „A” to symbol

wojennego ducha współczesnych Niemiec.

Wiadomo już z depesz, że walka o budowę pierwszego „kolosalnego” pancernika powojennego, jaka rozgorzała w Niemczech, skończyła się zwycięstwem zwolenników pancernika. W Reichstagu padło na dalszą budowę olbrzyma morskiego - 255 głosów, przeciwko 203 głosy przy 8 wstrzymujących się od głosowania.

Ten wynik głosowania jest wysoce znamieny i godny niewątpliwie najwyższej uwagi. Wiele się w świecie rozprawia o „prawdziwym obliczu nowych Niemiec”: jedni na podstawie obserwacji faktów twierdzą, że nie się w gruncie rzeczy za niemiecką ścianą nie zmieniło, jeśli chodzi o apetyty wojenne i inni, snując własnych myśli i uczuć przedzę, starają się przekonać świat, że „nowe Niemcy” są rzeczywiście nowe, że są przejęte duchem pokojowym, ani myślą o wojnie i t. p. Ostatecznie, każdy rozumie, że w Niemczech powojennych krzyżują się różne, wręcz nawet sprzeczne prądy i że zagadnienie sprowadza się do kwestji większości: z dwóch zasadniczych kierunków—który jest silniejszy? Wybór Marszałka von Hindenburga na Prezydenta Rzeszy był zdaje się dostatecznie wyraźną odpowiedzią na to pytanie. Ale odpowiedź ta nie wystarczyła tym wszystkim, którzy wbrew temu, co widzą i słyszą, wierzą w „nowe Niemcy”. Może więc tym razem uznają

oni nową odpowiedź za wystarczającą. No bo i jakże dobitnie wypadła ta nowa odpowiedź... Bo wszak nie może już chyba ulegać wątpliwości, że za pancernikiem oświadczyli się wszyscy ci, co pragną odwetu i dążą do starcia się w bliszej lub dalszej przyszłości, natomiast przeciwko pancernikowi opowiedzieć się musieli ci, co chcą polityki pacyfistycznej (choć mogli być wśród nich i tacy, co uważają, że jeszcze zawcześnienie na jawne zbrojenia, a jeśli byli tacy—to gorzej) I większość głosowała za pancernikiem!

Prawicowa „Kreuzzeitung”, jak również wiadomo z depesz, wystąpiła z powodu tego głosowania w sposób bezprzykładnie wyzywający, stwierdzając imieniem kół fachowych, że nowy, pierwszy powojenny kolosal - pancernik niezmiernie się Niemcom przyda w razie „ewentualnego konfliktu z Polską”. Ponieważ dla każdego, kto jest przy zdrowych zmysłach, jest rzeczą jasną, że Polska takiego konfliktu nigdy nie wywoła, więc... jest to już ze strony niemieckiej pieśń nadziei z... wyrażnym tekstem, bez obłonek i ogródek.

Co na to ci, co wierzą w „nowe Niemcy”? Czy nie przemówi do nich ten pierwszy pancernik, który jest symbolem prawdziwego ducha większości współczesnych Niemiec? Czy jeszcze im będzie mało? Czy będą czekali, aż Niemcy będą miały dziesięć kolosal-pancerników? I czy wtedy nie będzie już może zapóźno na wszelką zmianę frontu, bo będzie on osłabiony tak, że... dziesięciu symbolicznym i realnym pancernikom nie zdoła się już przeciwstawić, nawet po dokonaniu... klatek mózgowych?...

Niemcy zbroją się forsownie

przeciw Polsce

78 milj. mk. na budowę okrętów

„Vossische Ztg.” dowiaduje się z kół parlamentarnych, że wniosek demokratów w sprawie przedłożenia dodatkowego programu na rozbudowę floty zostanie przyjęty przez komisję budżetową Reichstagu.

Według tego programu ma być przedewszystkiem kontynuowana budowa

pancernika A. oraz rozpoczęta budowa 3-ch pancerników i 2 małych krążowników D i E. Zaznaczyć należy, że bud. marynarki wzrosła w ostatnim roku 9 milionów.

Koszt budowy nowych krążowników wynosić będą około 78 milionów marek.

BRATERSKIE WĘZŁY

między Polską i Łotwą.

Przewodniczący delegacji polskiej na uroczystości łotewskie poseł ks. Radziwiłł udzielił wywiadu prasie, w którym oświadczył:

„Przyjazd delegacji polskiej podyktowany jest chęcią wzięcia udziału w łotewskich uroczystościach jubileuszowych. Włożono na nas miłą misję przywiezienia pozdrowienia narodowi łotewskiemu od narodu polskiego, który żywi dla Łotwy z dawien dawna gorącą sympatię. Podczas 10 lat niepodległości w stosunkach polsko-łotewskich wytworzyły się pewne wspólne linje. Niezawisłość Łotwy i Polski została zdobyta w podobnych warunkach. Oba kraje mają bogatą przeszłość historyczną. Nasze państwa łączą oprócz tego wspólne interesy, jeżeli

tak się można wyrazić, wspólność misji dziełowej. Nasze zadania polegają na współdziałaniu w konsolidacji pokoju. Z wielkiem zadowoleniem należy podkreślić, że Łotwa bierze aktywny udział w tej pracy pokojowej. W imieniu rządu polskiego wyrażam pragnienie, by istniejące obecnie stosunki przybrały charakter ciasnych węzłów i by wszystkie państwa bałtyckiego przyjaźnie współdziałały w dziele wzmocnienia atmosfery pokojowej. Prace Łotwy w tym kierunku mają tem więcej szans powodzenia, że Łotwie dzięki dogodnemu położeniu geograficznemu, przypadła wybitna rola w sprawie zacieśnienia stosunków kulturalnych i ekonomicznych pomiędzy narodami bałtyckimi.

Czy jesteś już członkiem T. C. L ?

WZROST WYWOZU TOWARÓW POLSKICH ZAGRANICĘ

Może zwiększyć jedynie aktywność naszego bilansu handlowego

Od dwóch miesięcy szereg organizacji społecznych i cała prasa polska prowadzi energiczną kampanję na rzecz popierania wytworczosci krajowej

Akcja ta miała dotychczas głównie na celu wpajanie w społeczeństwo zasady, że poprawić nasz bilans handlowy może jedynie zmniejszenie konsumpcji wyrobów zagranicznych.

Propaganda ta jest celowa, lecz kryje w sobie niebezpieczeństwo, jeżeli będzie rozumiana zbyt krańcowo. Doświadczenie bowiem ostatnich dwóch miesięcy uczy nas, że aktywność naszego bilansu handlowego jest przede wszystkim zależna od wzrostu eksportu towarów polskich.

We wrześniu zwyżka naszego wywozu wynosiła zgóry 8 milj. zł., w październiku zaś wywóz wzrósł o przeszło 34 milj. zł. przez co bierne saldo bilansu handlowego w ubiegłym miesiącu zmniejszyło się do 38 i pół milj. zł.

Z powyższego wynika, że przy ogólnej wartości wywozu 238,694 tys. zł. zwiększenie naszego eksportu o niecałe 20 proc. zrównoważyłoby już całkowicie nasz bilans handlowy.

Doświadczenie więc ubiegłych dwóch miesięcy powinno wpłynąć decydująco na czynniki miarodajne, aby

obok akcji samoobrony społecznej nastąpiło gruntowne zbadanie wszystkich środków, które powinno się zastosować dla zwiększenia naszej ekspansji gospodarczej.

Nie możemy stąd wyprowadzić wniosków, że należy zaniechać prowadzenia propagandy ze wzmożeniem konsumpcji towarów krajowych, lecz równocześnie trzeba wyteżyc całą energję, aby nasz przemysł i handel przez niżkę podatku obrotowego, racjonalną pomoc kredytową, uzdrowienie organizacji eksportowej oraz ulgi transportowe, mógł zwiększyć swą zdolność konkurencyjną i wzmoc wywóz rodzimych towarów zagranicę.

Jeżeli zaś zamiast twórczej pracy w tym kierunku będziemy jedynie operować hasłami negacyjnemi to nie uzdrowimy naszego bilansu handlowego, a utrudnimy sobie pracę nad zdobyciem nowych rynków zbytu dla towarów polskich.

Również należy wyrazić zdziwienie, że tak ważnym zagadnieniem nie zajęła się dotychczas stołeczna Izba Przemysłowa—handlowa, która przedewszystkiem jest powołana do zabrania w tej kwestji głosu.

Pół miliona osób

odwiedziło w lecie uzdrowiska polskie.

Uzdrowiska w Polsce, mimo, że posiadały naturalne warunki rozwoju nie doznawały ze strony zaborców najmniejszej pieki. Wojna zniszczyła większość naszych uzdrowisk. Druskienniki, Naleczów, Solec, Busk, Truskawiec, Morszyna, Iwonicz, Rymanów, Krynica, Szczawnica, Rabka, Żegiestów doznały dotkliwych zniszczeń od pożarów i działań wojennych.

Odbudowa uzdrowisk dzięki wydatnemu poparciu władz i celowemu ustawodawstwu nastąpiła bardzo szybko. Wszystkie uzdrowiska i zdrojowiswprowadziły liczne ulepszenia.

Dzięki szybkiej odbudowie, również frekwencja w naszych uzdrowiskach poczęła bardzo szybko wzrastać. I tak w Zakopanem w r. 1911 wynosiła ona 12,900 osób, w r. 1927 — 42,576; w Krynicy 11.180, obecnie 32.476; w

Szczawnicy 4.300, obecnie 13.000; w Truskawcu 4.350, obecnie 10.750, w Inowrocławiu 100, obecnie 4.500 i t. d.

Ogółem w r. 1927 w uzdrowiskach polskich bawiło około 500.000 osób, podczas gdy przed wojną cyfra ta nie przekraczała 100.000 osób. Dane powyższe nie obejmują miejscowości letniskowych nadmorskich. Przec wojną jedynie na Helu w Sopocie były plaże ze słabą frekwencją. Dziś całe nasze morze morskie wybieża jest letniskiem, ściągającym tysiące rodzin. Długi, nieprzerwany łańcuch plaż stanowią znane już dzisiaj miejscowości dawnie tubogie wioski rybbackie: Orłowo, Kolipki, Kamienna Góra, Gdynia, Oksywia, Puck, Tawarzewo, Wielka Wiew, Chałupy, Kuźnica, Jastarnia, Hel, Haliwo, Chłopowo, Rozewie, Jastrzębia Góra, Karwie, Holendry. To wszystko stworzyło rozwinęło państwo polskie

Wulkany to klapy bezpieczeństwa kuli ziemskiej

100 wybuchów Etny.

O wybuchach Etny pouczają nas już legendy z czasów przed chrześcijańskich. Już wtedy bowiem Etna zniszczyła doszczętnie miasta Naksos, Juessa i Hebla i szereg innych; a w ciągu okresu, zaczynającego się 2 i pół tysiąca lat temu było około 100 wybuchów Etny.

Mimo strasznego spustoszenia można śmiało powiedzieć, że powodują one nieporównanie mniej ofiar w ludziach, aniżeli wybuchy innych, siejących ogniem gór choćby np. Wezuwiusza czy Mont pele. Przebieg wybuchu Etny jest znacznie powolniejszy, wskutek czego ludność może na czas ratować się ucieczką.

Wiadomo np., że z powodu wybuchu Wezuwiusza w r. 79 naszej ery miasto Pompeja z całą niemal ludnością zostało zasypane przez deszcz z gorącego popiołu; wulkan zaś Mont Pele wyrzucił z siebie na wyspę Martynską chmurę trujących gazów, wskutek tego miasto St. Pierre zamarło, a z 28 tysięcy mieszkańców ocalał jeden tylko człowiek, który siedział w więzieniu. Ocalenie zawdzięczał temu je-

dynie, że przez małe okienko jego celi gaz trujący nie mógł się przedostać.

Takie właśnie nagłe wybuchy nie miewają wcale miejsca, jeśli chodzi o Etnę.

Wyrzuca ona z siebie raczej roztopione kamienie, które w postaci płomienistej lawy płyną po stokach góry. Lecz górna powierzchnia tej lawy szybko zastyga, wskutek czego jej szybkość coraz jest mniejsza.

Podczas wielkiego wybuchu w r. 1865 główny potok lawy w ciągu 24 godzin przebył zaledwie 5 kilometrów, a do przebycia następnych dwukilometrów potrzebował nawet 36 godzin; w ciągu dalszych 136 godzin zdołał przebyć zaledwie pół kilometra.

Jeśli więc mimo te fakty czytamy w starych kronikach, że w r. 1169 z powodu wybuchu Etny straciło życie 15 tysięcy ludzi, - w r. 1669 -

20. tysięcy, a w r. 1693 nawet 60 tysięcy ludzi przypisać te wielkie straty należy nie wybuchowi wulkanu bezpośrednio, lecz jednoczesnemu trzęsieniu ziemi.

Z powodu trzęsienia ziemi w r. 1169 została całkowicie zniszczona Katanja, z której ocalał jeden zaledwie dom. Najstraszniejszy był jednak wybuch w r. 1669. Trwał on od 8. marca do połowy lipca; a 26. marca, wskutek strasznego trzęsienia ziemi, przy wtórze niebywałych obłoków pyłu, zawalił się cały wierzchołek Etny.

Wtedy to oprócz 6 miast, które padły ofiarą trzęsienia ziemi, 12 innych doszczętnie zalała lawa. Znikły one całkowicie z powierzchni ziemi. Płonąca lawa całymi potokami dażyła wówczas ku morzu, gdzie przy strasznym ryku stworzyły się olbrzymie kłęby pary. Lawa ta zastygła w wodzie i tworzy

złoty pagórek, leżący około kilometra długości.

Bardzo ciekawą próbę podjęli wtedy mieszkańcy Katanji, pragnąc przeszkodzić posuwaniu się lawy ich ulicami: poubierali się w mokre skóry przy pomocy ostrych narzędzi usiłovali przedrzeć zastygłą skorupę lawy by w ten sposób umożliwić dalszy jej odpływ w bardziej pożądanym kierunku. Próba ta się udała, lecz lawa płynąc zaczęła tak szybko, że ci robotnicy ledwo uszli z życiem. Odwrócony w inną stronę potok lawy zaczął płynąć na zachód w kierunku miejscowości Palermo. Lecz wtedy mieszkańcy Palermo podjęli wielki hałas, ruszyli dużym oddziałem na tych kopaczów z Katanji, zmusili ich do zaprzestania pracy i pozwolenia na to, by lawa płynęła obranem korytem.

Zjazd Związku Towarzystw Kupieckich Woj. Śl.

odbył się w Katowicach 18 bm.

Wczoraj tj. 18 listopada r. odbył się w Sali Powstańców przy ul. Sokolskiej w Katowicach Zjazd Związku Towarzystw Kupieckich Wojew. Śląskiego, z okazji 10-cio lecia istnienia Związku. Obrady poprzedziło nabożeństwo, które odbyło się o godz. 9.30 rano w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.

Zjazd zagaił i przewodniczył obradom prezes Związku p. W. Jerzykiewicz, który wyłożył okolicznościowe przemówienie o 10-tej rocznicy istnienia Związku. Następnie wygłoszono szereg referatów, a mianowicie: dyr. Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego z Warszawy p. Jakubowski o obecnych warunkach w handlu i o trudnościach z jakimi walczy w obecnej dobie polskie kupiectwo; dyr. Śl. Izby handlowej p. dr. Sand — o sprawach walutowych i handlowych, zapewniając zebranym, że obecny rząd popiera słuszne postulaty kupiectwa. W końcu swego refe-

ratu p. dr. Sand apelował do zebranych, aby popierali produkcję krajową. Dyr. Zw. Tow. Kupieckich z Poznania p. Sikorski mówił o jednolitym systemie podatkowym; w końcu dyr. Zw. Tow. Kup. Woj. Śl. dr. Choraży wygłosił przemówienie poświęcone 10-leciu istnienia Związku.

Uchwalono szereg rezolucyj a m. i.: w sprawie reformy podatku przemysłowego, w sprawie wymiaru podatku dochodowego i przemysłowego, w sprawie prac komisji szacunkowej i odwoławczej, by sprawy wchodzące w zakres tej komisji były załatwiane najpóźniej w ciągu 3 miesięcy, w sprawie poprawy bilansu handlowego, wreszcie rezolucja pod adresem władz celnych w sprawie rewizyj towarów.

Zjazd zakończono wspólnym obiadem i biesiadą towarzyską.

Państwowy Bank Rolny, oddz. w Katowicach komunikuje:

Państwowy Bank Rolny przeprowadza likwidację rent i hipotek b. pruskich instytucji finansowych i osadniczych na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 19 listopada 1927 r., ogłoszonego w Dzienniku Ustaw Rz. P. Nr. 109 pod poz. 924.

Na mocy postanowień ustaw z dnia 14 lipca 1920 r. Dr. U. R. P. Nr. 62 poz. 400 oraz z dnia 16 czerwca 1922 r. Dz. U. R. P. Nr. 46 poz. 388, przeszły wszelkie wierzytelności b. banków rentowych za hipotekowane i należne z nieruchomości położonych na odszarze górnosławskiej części Województwa Śląskiego, na własność Skarbu Państwa Polskiego i Państwowy Bank Rolny uznawać będzie za prawomocny jedynie spłaty dokonane na poczet tych wierzytelności do kas instytucji władz pruskich do dnia 22 czerwca 1922 r.

Likwidacji dokonuje Państwowy Bank Rolny wedle stanu wpisów hipotecznych, ponieważ Niemcy dotychczas mimo zawartego w grudniu 1926 r. traktatu, akt b. banków rentowych i b. komisji kolonizacyjnej nie zwrócili i stosuje normy przerachowania ustalone dla rent rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 października 1927 r., ogłoszonym w Dzienniku Ustaw Rz. P. Nr. 101 dpoz. 879. Państwowy Bank Rolny oddział w Katowicach zarządzi w najbliższym czasie sądowe wykreślenie rent w zupełności spłaconych przed 22 czerwca 1922 r. Wszelkie zaś spłaty, uskutecznione po 22 czerwca 1922 r. zagranicą Państwa Polskiego, uznane być nie mogą i tem samem renty muszą być obecnie płacone. Celem zapłaty tych rent wysyła się zawiadomienia płatnicze na nazwisko sądowo zapisanych właścicieli

własności rentowych. W razie zmiany tych własności (drogą kupna, sprzedaży, spadku itd.) należy bezzwłocznie zawiadomić Państwowy Bank Rolny, oddział w Katowicach.

Na skutek powołanych przepisów prawnych i innych upoważnień, Państwowy Bank Rolny stosuje przy spłatach zaległości rentowych daleko idące ulgi o ile interesowany dłużnik wykaze, że udzielenie ulg jest uzasadnionej.

We wszystkich sprawach, dotyczących rent należy się zwracać bezpośrednio do Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Katowicach.

W sprawie pożyczek na mechanizację piekarni

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że podania o pożyczki na mechanizację piekarni, których udziela w miarę możliwości Bank Gospodarstwa Krajowego, winne być kierowane do zaopiniowania ministerstwa tylko w wypadku, jeżeli chodzi o piekarnie duże, obliczone na minimalną dzienną produkcję w wysokości 5,000 kg. pieczywa.

Wszystkie inne podania należy przysyłać wprost do najbliższego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego.

Z Ruchu

Chrz. Dem.

mysłowice

W niedzielę, dnia 18 listopada br. odbyło się zebranie Chrz. Dem. w Mysłowicach. Na tem zebraniu przemawiał p. Nowakowski, który w krótkich lecz treściwych słowach nakreślił program Chrz. Dem.

Woszczyce

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Chrz. Dem. w Woszczykach, na którym przemawiał p. Sosnowski. Mówca w swoim przemówieniu nakreślił program Chrz. Dem. Po wy-czerpaniu porządku dziennego wybrano zarząd. W toku dyskusji postanowiono zwołać ponowne zebranie.

Repty - Nowe

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Chrz. Dem. w Reptach Nowych, na którym przemawiał p. Sitek. Mówca w swoim referacie nakreślił program Pol. Str. Chrz. Dem. Po wy-czerpaniu porządku dziennego wybrano zarząd.

TEATR POLSKI

Monan.

W sobotę, 24. bm. o godz. 7,30 wiecz. wznawia Teatr Polski operę Masseneta „Manon“. W partjach głównych wystąpią p.p. Lubicz, Tarnawski, Romanowski. Próby odbywają się pod kierunkiem reżyzerskim p. J. Stypniowskiego. Dyrygować będzie dyr. art. opery p. Milan Zuna.

„Wyzwolenie“ w Królewskiej Hucie.

W piątek 23. bm. o godz. 7, 30 wiecz. odegra Teatr Polski w sali „Hrabia Reden“ w Królewskiej Hucie potężny dramat Stan. Wyspiańskiego. Bilety do nabycia wcześniej w firmie p. Cieślińskiego, ul. Wolności. Niewątpliwie publiczność tłumnie pośpieszy na to przedstawienie, a dyrekcje szkół średnich obowiązkowo wysła młodzież szkolną.

Kronika Śląska

Posiedzenie Komisji Ziemskiej

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komisji Ziemskiej, na którym omawiana była sprawa oddania gruntów Jaworza na parcelację osadniczą. Komisja po dłuższej dyskusji postanowiła obniżyć cenę ziemi, oddanej przez właściciela na parcelację. Wówczas odbyło się posiedzenie rzeczoznawców ziemskich na którym zastanawiano się nad sprawą wysokości cen, jakie należy płacić za ziemię na Śląsku.

Od wydawnictwa

Przedostatni, jak również numer niniejszy „Gazety Śląskiej“ dochodzi do rąk szanownych Czytelników z pewnem opóźnieniem. Powodem do tego; to sprawy natury technicznej, jak zmiana lokalu drukarni, jak również montażnaby tych przez Wydawnictwo maszyn.

Obecnie mając choć skromny, ale własny warsztat pracy, możemy zapewnić Szanownych Czytelników, iż od tej chwili przesyłkę „Gazety Śląskiej“ będziemy uskuteczniać regularnie.

Zjazd Zrzeszenia Kasjerów

Pod przew. prezesa p. Janoty odbyło się wczoraj w sali restauracji Grand w Katowicach, II z rzędu Zjazd Zrzeszenia Kasjerów stacyjnych towarowych biletowych, bagażowych i Agencji celnych przy nadzwyczajnym licznym udziale uczestników z całego Województwa.

Referat fachowy wygłosił kasjer biletowy p. Dzierżanowski. W treściwych słowach prelegenta obrazował liczbami rozwój kolejnictwa polskiego z uwzględnieniem Śląska. Kolej śląskie dają większe zyski jeśli porówna się ogólne zyski P. K. P. z całej Rzeczypospolitej. Mimo niewyszkolonego personelu, z jakim zagregowano, kolej śląskie jako najmłodsze prosperują najlepiej, co wypływa z owocnej i wydajnej pracy kolejarzy śląskich. W dalszym ciągu obrad wygłosił referat p. Koniarek, prezes Zarządu Okręgowego, poruszając aktualne zagadnienia. W czasie obrad, dalsi mówcy poruszyli szereg bolączek kasjerów kolej., na których ciąży wielka odpowiedzialność.

Dodatki, płacone z różnego tytułu, są często niezasadne, tymczasem gdy w służbie kasowej, z którą połączone są często niedobory, żadnych dodatków się nie przewiduje, przyczem uwzględnić trzeba przykry fakt, że w obiegu jest wielka ilość falsyfikatów. Powstałe z tego tytułu niedobory kasjerzy pokrywać muszą z swoich i tak zbyt szczupłych poborów. To też z radością przyjęli kasjerzy wieść o przyznaniu dodatku na „manco kasowe“. Dalej poruszono i omawiano palącą kwestję etatowania kasjerów nieetatowych, którzy już oddawna spełniają swe obowiązki ku zadowoleniu władz przełożonych. W tym celu Związek szyni, nieustannie zabiega.

Z zadowoleniem i uznaniem dla organizacji Z. U. K. przyjęto do wiadomości zawiadomienie Zarz. Gł. o przyznaniu umundurowania dla wszystkich kasjerów kolejowych. Rozporządzenie Ministerstwa Komunikacji w tej sprawie zostanie ogłoszone w najbliższym Dzienniku Urzędowym M. K.

W dyskusji, jaka się wyłoniła w toku obrad, przemawiało szereg zebranych domagając się m. in. usamodzielnienia kas stacyjnych oraz usunięcia szeregu bolączek taryfowych i t.c.

Statystyka bezrobotnych na terenie pow. katowickiego

za czas od 7. do 13. listopada br. przedstawia się następująco: ogólna ilość bezrobotnych wynosi 4428 osób; w tem: górników 1347, hutników — 317, metalowców — 207, rob. włók. — 10, rob. budowlanych — 69 kwalifikowanych w różnych zawodach — 222, niewykwalifikowanych — 2077, rolników — 13, pracown. umysłowych — 225. W okresie sprawozdawczym przybyło — 364, ubyło — 408; stałe zasiłki tygodniowe pobrało 1264 osób, a jednorazowe zapomogi 424 osoby.

Ubezpieczenie emerytalne pracowników komunalnych

Dyrektor departamentu samo-

KAŻDY

CZŁONEK

Chrz. Dem.

winien być abonentem

Gazety Śląskiej

rządowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, p. J. Strzelecki, przyjął dnia 15 bm. postów Stypińskiego i Pacholczyka w sprawie ubezpieczenia emerytalnego pracowników komunalnych. Projekt odnośnej ustawy jest już, jak się dowiadujemy, na ukończeniu.

Z T-wa Dante Allighieri.

W środę, 21. bm o godz. 9 rano, odbędzie się w Katowicach przy ul. Pocztowej 11 poświęcenie lokalu Towarzystwa Dante Allighieri. W uroczystości tej wezmą udział minister pełnomocny królestwa Italji Macioni, konsul włoski w Katowicach dr. D. Lupis, zarząd Towarzystwa z prezesem p. wojewodą dr. Grażyńskim na czele, oraz redaktorzy największych dzienników włoskich, którzy w dniu tym przyjeżdżają do Katowic dla zwiedzenia przemysłu Śląskiego. Zarząd uprasza członków Towarzystwa Dante Allighieri o łaskawe przybycie na tę uroczystość. Osobnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

Doroczna konferencja XX Katechetów.

15-go bm. odbyła się w Katowicach doroczna konferencja XX Katechetów Wojew. Śląskiego, którą zaszczycił swą obecnością J. E. ks. Biskup Lisiecki oraz przedstawiciele nauczycielstwa świeckiego. Po zagajeniu konferencji przez ks. dr. Siarę, prezesa Diecez. Koła XX katechetów, zabrał głos J. E. ks. Biskup, mówiąc o potrzebie zgodnej współpracy władzy duchownej i świeckiej w wychowaniu religijnem młodzieży szkolnej.

Następnie ks. prałat Ciepliński, naczelny wizytator nauki religii z Warszawy, wygłosił referat w sprawie uzgodnienia nauki religii w pierwszych trzech klasach gimnazjum z ostatnimi rocznikami szkoły powszechnej. Ks. prałat Ciepliński podał również do wiadomości, że na Wystawie Krajowej w Poznaniu będzie miało swój dział także wychowanie religijne. Celem doboru najlepszych eksponatów na wystawie w Poznaniu urządził W. O. P. wojewódzką wystawę szkolną w grudniu br., gdzie działy wychowania religijnego będzie również przedstawiony. Organizację tego działu poruczone ks. Emanuelowi Krzose, katechecie przy Szkole Wydziałowej w Katowicach, do którego należy wysłać wszystkie ekspozyty.

Odrobinę Humoru

CEFAZIK Z AMERYKI

Robotnik spada z rusztowania przy budowie i leci z wysokości 30 metrów. Na szczęście wychodzi cały. Wystraszony kierownik budowy podbiegł doń i celem ocucenia podaje szklanę wody.

—Co to, woda?— woła oburzony murarz.—Niech mi pan powie, panie majstrze, z jakiej wysokości musiał bym paść, żeby mi pan poczęstował szklaną winą?

DOBRY BANKIET

—Co się panu tak szczególnie podobało na wczorajszym bankiecie, skoro uważa pan za konieczne chwalić go?

—Przedewszystkiem bezpośrednio przed bankietem dobrze sobie podjadłem; następnie zaś wezwano mię telefonicznie zanim rozpoczęto wznosić toasty.

Triton

Sp. z o. p. Katowice
ul. Wawelska 1. Tel. 660

dla budowy kanalizacji i wodociągów,

przeprowadza najsolidniej budowę studni, zakładów filtracyjnych, kłarni, budowę dróg i szos, torów i mostów kolejowych, wodociągów, kanalizacji i centralnych ogrzewań.

Wydawca St. Janicki. Katowice
ul. Marszałka Piłsudskiego 43. Drukiem wydawcy St. Janickiego w Katowicach. Za redakcję odpowiada Józef Noras w Imielnie

Kopenhöfer

Przedsiębiorstwo budowlane
posiada

do sprzedania

Rusztowanie budowlane
jeden raz używane

Reflektanci zechcą nadesłać oferty do Administracji niniejszego pisma pod H. K.

K. Jastrzębski

Tarnowskie Góry ul. Łukasika Telef. 76.

Zaprzysiężony rzeczoznawca w sprawach budowlanych

Największe przedsiębiorstwo budowlane w pow. tarnowskim

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres budownictwa tak nad i podziemnego. Solidna dostawa wszelkich materiałów budowlanych.

Męska

Damska

i Dziecięca

Konfekcja!

Na wielokrotne życzenia mojej Sz. Klienteli uruchomiłem w moim interesie oddział gotowej garderoby, w którymto oddziale jak i w całym moim składzie WP. znajdzie

- I. Olbrzymi wybór w nowościach.
- II. Towar w dobrym gatunku po bardzo tanich cenach.
- III. Rzetelną, fachową i uprzejmą obsługę.

Rudolf Barton

Świętochłowice, ul. Bytomska 12, telefon 1194 Król. Huta.

Karta zamówienia.

Do
Urzędu Pocztowego

W.....

Niniejszem zamawiam „Gazetę Śląską”

1. do odebrania przy okienku
2. z doręczeniem do domu przez listonosza
3. na miesiąc grudzień po cenie 1.60.

(Niepotrzebne skreślić)

Nazwisko i zawód

Miejsce zamieszkania, ulica

ABONUJJCIE GAZETĘ ŚLĄSKĄ

15 i 16 listopada

rozpocznie się ciągnięcie 16
Polskiej Państw. Loterii Klasowej

Wygrane tej Loterii
wynoszą w ogólnej sumie

zł. 26. 761. 600

z główną wygraną

zł. 750.000

Kolosalne szanse wzbogacenia się

Połowa losów wygrywa!
Dotychczas wypłaciliśmy naszym Sz. Graczom zgorą

15 milionów zł.

U nas nikt przegrać nie może! A więc kto wygrać chce, niech się pośpieszy z zamówieniem szczęśliwych losów w najstarszej i najszcześliwszej kolekturze
Polski Zachodniej

W. Kaftal i Ska

Dawniej Kolektura Górnośląsk.
Banku Górniczo — Hutniczego
S. A.

Katowice, ul. św. Jana 16
Król. Huta, Wolności 26
P. K. O. 304.761

Oryginalne plany gry
—bezpłatnie.

Listowne zamówienia załatwiamy
akuratnie odwrotną pocztą!

W tem miejscu wyciąć i przesłać
nam w liście.

Karta zamówień

Do kolektury W. KAFTAL i S-ka
Katowice ul. św. Jana Nr. 16
Król. Huta, ul. Wolności 26.

Niniejszem zamawiam

..... losów ćwiartek po zł. 10—
..... losów połówek po zł. 20—
..... losów całych po zł. 40—

Należność zł..... uiszczyć po
otrzymaniu losów blankietem
nadawczym P. K. O. Nr. 304 711
przez firmę załączonym

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Kopieczny Antopi

Król - Huta

ul. Gimnazjalna 19.

Przedsiębiorstwo budowlane

Wykonuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres budownictwa nad i podziemnego.